



Na operację łapki Foresta.

Foresta (tak nazwaliśmy pieska ze względu na miejsce naszego spotkania) znaleźliśmy w środku lasu gdzieś w okolicach Ełku (ok. 12km). Było ciemno i zimno, a pies kulał wzdłuż drogi. Był przestraszony i wyziębiony. Próbowaliśmy go nakarmić jabłkiem, ale bał się, nie miał do nas zaufania. Dopiero...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/an2b93>

